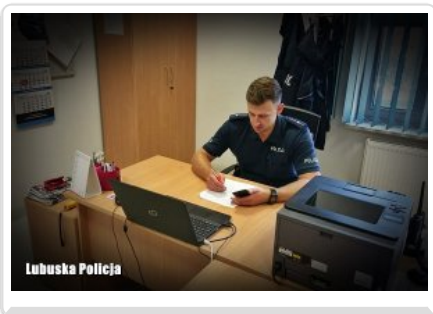




## DZIELNICOWY BLISKO MIESZKAŃCÓW, TO PODSTAWA BEZPIECZEŃSTWA

Data publikacji 15.09.2020

**Dzięki sprytowi i szybkiej reakcji dzielnicowego z Dobiegniewa mł. asp. Piotra Kruka udało się szybko namierzyć i zabezpieczyć skradziony telefon o wartości około tysiąca złotych. Odpowiedzialna za to przestępstwo kobieta została szybko ustalona i namierzona przez dzielnicowego. Okazało się, że 70-latka, która przywłaszczyła telefon miała go w swojej torebce. Wszystko wyszło na jaw, kiedy dzielnicowy w trakcie rozmowy z 70-latką zadzwonił pod numer skradzionego telefonu, a ten zaczął dzwonić w jej torebce.**



Pod koniec ubiegłego tygodnia do policjantów z Dobiegniewa zgłosiła się kobieta, która poinformowała, że kilkanaście minut wcześniej robiła zakupy w jednej z aptek i ktoś ukradł jej telefon. Pokrzywdzona dodała, że smartfon o wartość około tysiąca złotych zostawiła na półce pod ladą i kiedy kilka minut później zorientowała się, że nie ma telefonu wróciła do apteki, jednak urządzenia już nie było. Wtedy postanowiła powiadomić Policję. W rozmowie z dzielnicowym przekazała swoją historię. Młodszy aspirant Piotr Kruk wiedział, że nie może zwlekać. Szybko ustalił we wspomnianej aptece, że czas od którego kobieta zostawiła telefon do momentu, kiedy wróciła po niego, to zaledwie kilka minut. Bardzo przydatny okazał się również monitoring, na podstawie którego dzielnicowy rozpoznał osobę, która mogła mieć związek z kradzieżą. Dzięki dużej znajomości terenu i mieszkańców policjant wiedział, gdzie szukać wytypowanej osoby. Dzielnicowy pojechał w rejon miejscowości, w której mieszka kobieta mogąca mieć związek ze sprawą. Szybka reakcja pozwoliła, że jeszcze przed dojazdem do miejscowości udało się spotkać wytypowaną osobę. W rozmowie z mł. asp. Piotrem Krukiem kobieta zaprzeczyła, aby miała jakikolwiek związek z kradzionym telefonem. Wtedy policjant zadzwonił pod numer właścicielki smartfona, a ten zaczął dzwonić w torebce 70-latki. Jeszcze tego samego dnia telefon wrócił do właścicielki, a podejrzana usłyszała zarzut przywłaszczenia, bo tak mundurowi zakwalifikowali to zdarzenie.

młodszy aspirant Tomasz Bartos

Komenda Powiatowa Policji w Strzelcach Krajeńskich